

Idź w ten deszcz
Wszystko wiem
Będzie lepiej
Kiedy dumę zjem
Mocne tak
Ciosy z ust
Nie zostawiaj śladu
Dobrze już

Świt nadchodzi
Kradnie tamte sny
Będą nowe
Będziesz nowa Ty
Na podłodze
Pozbieram siebie sam
Nie pomożesz
Ten ogień dawno zgasł

Pusty dom
Ale mój
Krzesło pomaluję
I naprawię stół
Setny łyk
Krzywi twarz
Mocne papierosy
Zacierają smak

Świt nadchodzi
Kradnie tamte sny
Będą nowe
Będziesz nowa Ty
Na podłodze
Pozbieram siebie sam
Nie pomożesz
Ten ogień dawno zgasł

Świt nadchodzi
Świt nadchodzi
Świt nadchodzi